

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Łowiczu w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący: SSR Magdalena Piwowarczyk

Protokolant: Anna Chęcińska, Ewelina Ulatowska

przy udziale Prokuratora: Elżbiety Golis, Marzeny Orłowskiej, Urszuli Tałałaj

po rozpoznaniu w dniach: 23 września, 28 grudnia 2016 roku, 27 stycznia, 1 i 24 marca, 26 maja, 22 września, 18 października, 10 listopada, 6 i 15 grudnia 2017 roku, 31 stycznia, 27 kwietnia i 23 maja 2018 roku

sprawy **K. A.**, syna A. i I. z domu R., urodz. (...) w Ł.,

oskarżonego o to, że :

I. w dniu 04 września 2015 r. w Ł., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz powodując u niego obrażenia ciała w postaci zasinienia oczodołu lewego,

tj. o czyn z art. 217 § 1 kk;

II. w dniu 10 września 2015 r. w Ł., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że rzucił butelką w lewą stopę pokrzywdzonego powodując obrażenia ciała w postaci stłuczenia palca lewej stopy,

tj. o czyn z art. 217 §1 kk;

III. w dniu 10 września 2015 r. w Ł., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że kopnął wyżej wymienionego pokrzywdzonego w okolicę klatki piersiowej z lewej strony powodując u niego obrażenia ciała w postaci zasinienia i bolesności,

tj. o czyn z art. 217 §1 kk;

IV. w dniu 10 września 2015 r. w Ł., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że oblał wyżej wymienionego pokrzywdzonego bliżej nieustaloną cieczą powodując obrażenia ciała w postaci podrażnienia i łzawienia oczu,

tj. o czyn z art. 217 §1 kk;

V. w dniu 10 września 2015 r. w Ł., woj. (...) rzucając metalową wycieraczkę do butów w drzwi wejściowe do klatki schodowej bloku mieszkalnego przy ul. (...) spowodował ich uszkodzenia w postaci wybicia szyby oraz porysowania powłoki lakierniczej o łącznej wartości 1 500 zł na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z/s w Ł.;

tj. o czyn z art. 288 §1 kk;

VI. w dniu 10 września 2015 r. w Ł., woj. (...) usiłował wtargnąć do lokalu mieszkalnego należącego do J. Ł. (1) lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję pokrzywdzonego oraz samoczynne zamknięcie drzwi wejściowych wyposażonych w elektromagnes,

tj. o czyn z art. 13 §1 kk w zw. z art. 193 kk;

VII. w dniu 10 września 2015 r. w Ł. woj. (...) rzucając szklaną butelką po piwie harnaś w okno lokalu mieszkalnego należącego do J. Ł. (1) spowodował uszkodzenie w postaci wybicia szyby o wartości co najmniej 437 zł na szkodę J. Ł. (1),

tj. o czyn z art. 288 §1 kk.

orzeka:

1. oskarżonego **K. A.** w miejsce czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia w punktach I i III uznaje za winnego tego, że w Ł. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw:

- w dniu w dniu 4 września 2015 r. uderzając J. Ł. (1) pięścią w twarz spowodował u niego obrażenia ciała w postaci zasinienia oczodołu lewego powodujące naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonego trwające nie dłużej niż siedem dni co wyczerpuje dyspozycję art. 157 § 2 kk,

- w dniu 10 września 2015 r. kopnął J. Ł. (1) w okolicę klatki piersiowej z lewej strony powodując u niego obrażenia ciała w postaci zasinienia i bolesności powodujące naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonego trwające nie dłużej niż siedem dni co wyczerpuje dyspozycję art. 157 § 2 kk,

i uznając, że oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw na podstawie art. 157 § 2 kk i art. 91 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **K. A.** w miejsce czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia w punktach II i IV uznaje za winnego tego, że w Ł. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw:

- w dniu 10 września 2015 r. naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że rzucił butelką w lewą stopę pokrzywdzonego powodując obrażenia ciała w postaci stłuczenia palca lewej stopy - co wyczerpuje dyspozycję art. 217 § 1 kk,

- w dniu w dniu 10 września 2015 r. naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że oblał wyżej wymienionego pokrzywdzonego cieczą zawierającą antyoksydant N,N-dimetylo-dodekanaminę powodując obrażenia ciała w postaci podrażnienia i łzawienia oczu co wyczerpuje dyspozycję art.217 § 1 kk

i uznając, że oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw na podstawie art. 217 § 1 kk i art. 91§1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk orzeczone wobec oskarżonego w punktach pierwszym i drugim wyroku kary pozbawienia wolności łączy i jako karę łączną wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk i art. 73 § 2 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat oddając w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora sądowego;

5. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 i 5 kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu oraz do przeproszenia na piśmie pokrzywdzonego J. Ł. (1) w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku;

6. oskarżonego **K. A.** w miejsce czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 10 września 2015 roku w Ł. woj. (...) rzucając metalową wycieraczkę do butów w drzwi wejściowe do klatki schodowej bloku mieszkalnego przy ul. (...) spowodował ich uszkodzenie w postaci wybicia szyby oraz porysowania powłoki

lakierniczej o łącznej wartości szkody 264,80 (dwieście sześćdziesiąt cztery 80/100) złotych na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z/s w Ł. co wyczerpuje dyspozycję art. 124 § 1 kw, a nadto oskarżonego **K. A.** w miejsce czynu zarzucanego mu w punkcie VII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 10 września 2015 roku w Ł. woj. (...) rzucając szklaną butelką po piwie w okno lokalu mieszkalnego należącego do J. Ł. (1) spowodował uszkodzenie w postaci wybicia szyby o wartości około 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych na szkodę J. Ł. (2) i M. C., co wyczerpuje dyspozycję art. 124 § 1 kw i za to na podstawie art. 124 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw i art. 20 § 1 kw wymierza mu łącznie karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin;

7. na podstawie art. 124 § 4 kw orzeka wobec oskarżonego K. A. obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonych szkód poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych J. Ł. (1) i M. C. kwoty 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych oraz na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z/s w Ł. kwoty 264,80 (dwieście sześćdziesiąt cztery 80/100) złotych;

8. oskarżonego **K. A.** uniewinnia od dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia;

9. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. M. (1) kwotę 1.653,12 (tysiąc sześćset pięćdziesiąt trzy 12/100) złotych w tym podatek VAT z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w toku postępowania sądowego;

10. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych z tytułu części kosztów sądowych w pozostałym zakresie kosztami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 265/16

UZASADNIENIE

Oskarżony K. A. poznał M. Ł. w sierpniu 2015 roku. M. Ł. (1) miała wówczas 14 lat. Na początku spotykali się jako koledzy, z czasem jako para przyjaciół. Najczęściej widywali się poza domem, na dworcu lub wychodzili razem na tzw. Błonie. Dużo rozmawiali, a K. A. pomagał M. Ł.. Rodzice M. Ł. (2) nie wiedzieli o tych spotkaniach.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, zeznania świadka M. Ł. (2) – k. 128)

M. Ł. (1) mieszka wspólnie z rodzicami M. C. i J. Ł. (1). Skarżyła się oskarżonemu na ojca. Opowiadała, że ją poddusza, rzuca nią o ścianę, a w oknach pozakładał kraty. M. Ł. (1) powiedziała oskarżonemu, że ojciec używa wobec niej wulgarnych słów. K. A. uwierzył w te słowa, jednak z czasem, w szczególności po spotkaniu z J. Ł. (1) i M. C., nabrał wątpliwości. M. Ł. (1) znalazła w osobie K. A. powiernika, ale także osobę, którą mogła manipulować.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 62, 206, 500v, opinia psychologiczna dot. M. Ł. (2) – k. 219)

W dniu 4 września 2015 roku M. Ł. (1) wyszła z domu około godziny 16:00 – 17:00. Poinformowała rodziców, że wybiera się do koleżanki, przy czym miała wrócić o godzinie 18:45. O tej godzinie M. C. otrzymała wiadomość sms z nieznanego sobie numeru telefonu o treści „Spóźnię się max 15 min”. Około godziny 19:30 postanowiła oddzwonić na ten numer telefonu.

Telefon odebrał nieznany jej chłopak – przedstawił się jako P. K., w tle słychać było też inne głosy. Rozmówca poinformował rodziców M. Ł. (2), że przebywa u jego brata ciotecznego, K.. Nie chciał podać dokładniejszych danych ani adresu. Wreszcie udało się skontaktować z M., która miała wrócić do domu w ciągu 10 minut, w przeciwnym razie rodzice zamierzali zgłosić jej zaginięcie.

(zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 32v, zeznania świadka M. C. – k. 53, 502)

J. Ł. (1) i M. C. odczekali około 30 minut i podjęli decyzję o udaniu się na Komendę Policji. Szli ulicą (...) w kierunku Sądu i w tym momencie M. C. patrzyła w stronę bloków na osiedlu (...) w Ł.. Krzyknęła do męża, że zauważyła M..

(zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 33, 615, zeznania świadka M. C. – k. 53, 502)

K. A. był razem z M. Ł. (1). M. Ł. (1) wiedziała, że jest już spóźniona. Z daleka zobaczyła swoich rodziców. Powiedziała do K. A., żeby odeszli tak, aby jej rodzice ich nie zauważyli. J. Ł. (1) podbiegł do córki i mocno chwycił ją za prawe ramię. Zaczął ciągnąć M. w stronę bloków.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, 500v, zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 33, zeznania świadka M. C. – k. 54, 502v, zeznania świadka M. Ł. (2) – k. 129)

M. C. spytała K. A., co robił z M.. Oskarżony palił papierosa, ale gdy zobaczył, co robi J. Ł. (1), podbiegł do niego i uderzył go pięścią w okolice lewego oka. J. Ł. (1) zachwiał się, ale udało mu się utrzymać równowagę. M. Ł. (1) bała się ojca i oskarżony chciał stanąć w jej obronie. J. Ł. (1) puścił córkę. M. Ł. (1) przewróciła się i uciekła. Wtedy J. Ł. (1) strzelił z pistoletu hukowego. K. A. zaczął uciekać za M. Ł. (1). M. C. próbowała ich gonić, bezskutecznie.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, 63, 500v, zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 33, 615-616v., zeznania świadka M. C. – k. 54, 502v, zeznania świadka M. Ł. (2) – k. 129)

J. Ł. (1) i M. C. podjęli decyzję o zgłoszeniu zaginięcia córki. Poszukiwali jej też we własnym zakresie.

(zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 33, zeznania świadka M. C. – k. 54,)

Noc z 4 na 5 września 2015 roku M. Ł. (1) spędziła z K. A. u jego ciotki w S.. Następnego dnia pojechali wspólnie do W.. W dniu 6 września 2015 roku M. Ł. (1) została zatrzymana na Dworcu Centralnym w W. przez funkcjonariuszy Policji. K. A. wrócił do domu 7 września 2015 roku, w poniedziałek.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 33v, zeznania świadka M. C. – k. 54, zeznania świadka M. Ł. (2) – k. 134, notatka urzędowa – k. 138)

Oskarżony nie miał kontaktu z M. Ł. (1) przez następne trzy dni. Wieczorem, w dniu 9 czerwca 2015 roku M. C. zobaczyła z okna mieszkania K. A., który chodził z telefonem przy uchu i papierosem w rękę wokół klatki schodowej. Odniosła wrażenie, że oskarżony nie wie dokładnie, gdzie mieszkają. Razem z mężem obserwowali zachowanie oskarżonego. K. A. zadzwonił do drzwi, ale J. Ł. (1) i M. C. udawali, że nie ma ich w domu. Potem dzwonił również domofonem.

(zeznania świadka M. C. – k. 58, 503)

Oskarżony ponownie postanowił skontaktować się z M. Ł. (1) i udał się do niej w czwartek, tj. 10 września 2015 roku, około godziny 18:30 – 19:00. Stojąc przed klatką schodową, zadzwonił domofonem. J. Ł. (1) sądził, że do jego mieszkania przyszła kurator sądowa, jednakże M. C. poinformowała go, żeby nie otwierał drzwi, gdyż dzwonił K. A.. Odpowiedział przez domofon, że „nie, nie ma jej”, mając na myśli swoją córkę. J. Ł. (1) wyszedł na klatkę schodową i doszedł do drzwi wejściowych. Wziął ze sobą pistolet hukowy, aby nastraszyć K. A..

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 33v, 615, zeznania świadka M. C. – k. 58, 503, zeznania świadka M. Ł. (2) – k. 129v)

J. Ł. (1) otworzył drzwi od klatki schodowej i zapytał, w jakiej sprawie przyszedł oskarżony. K. A. powiedział, że chce porozmawiać z M. Ł. (1). Nie chciał wchodzić do mieszkania. J. Ł. (1) odpowiedział, że nikt nie będzie rozmawiał z jego córką i najlepiej, by oskarżony odszedł. K. A. zwrócił się do niego słowami „jak jesteś taki bohater, to wyjdź tutaj do mnie”, na co J. Ł. (1) odpowiedział, że wyjdzie i otworzył szerzej drzwi.

(zeznania świadka J. Ł. (1) -k. 34, 615)

Mieszkanie J. Ł. (1) znajduje się na parterze. K. A. zeskoczył ze schodków przed drzwiami do klatki schodowej. Trzymał w ręku szklaną butelkę o pojemności pół litra. Oskarżony napił się z butelki, a kiedy J. Ł. (1) zaczął schodzić ze schodów, zamachnął się z całej siły zza głowy butelką i rzucił w jego kierunku. Butelka upadła na betonowe schody tuż przed J. Ł. (1) i uderzyła go w lewy palec stopy. J. Ł. (1) był wówczas bez obuwia.

(zeznania świadka J. Ł. (1) - k. 34, 615v)

J. Ł. (1) zbiegł po schodach i zaczął gonić oskarżonego. K. A. potknął się o niski płotek i wtedy zbliżył się do niego J. Ł. (1). J. Ł. (1) oddał cztery strzały z pistoletu hukowego. K. A. dwa razy go kopnął, raz w żebra, a drugi raz w nogi. J. Ł. (1) oddał strzały z pistoletu hukowego. Po oddaniu przez J. Ł. (1) kolejnego strzału, K. A. uderzył go pięścią w twarz.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 34, 615v)

J. Ł. (1) dalej gonił oskarżonego. K. A. wyciągnął zza kurtki jakiś przedmiot. J. Ł. (1) usłyszał szelest, co po czasie skojarzyło mu się z szelestem zrywanych rękawiczek oraz odgłos upadającej puszki aluminiowej i został oblany w twarz oraz bluzę cieczą. Poczul, że ma mokrą twarz, szczypały go oczy i czuł woń nafty. Oddał dwa strzały hukowe i wycofał się w stronę klatki schodowej swojego bloku. Z powodu zalania oczu, nie był w stanie wprowadzić kodu do domofonu.

(zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 34, 505v, 615v)

Pomiędzy oskarżonym a J. Ł. (1) doszło do kolejnej wymiany zdań na temat M. Ł. (2). Oskarżony krzyczał do J. Ł. (1), że M. jest z nim w ciąży, na co J. Ł. (1) odpowiedział, że prawdopodobnie za to odpowie, gdyż jego córka nie ukończyła 15 lat. M. C. otworzyła drzwi do klatki. Wtedy K. A. wyjął metalową wycieraczkę, która znajdowała się przed drzwiami do klatki schodowej i rzucił nią w kierunku J. Ł. (1).

M. Ł. (1), leżąc wtedy w łóżku, usłyszała huk.

(częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 34, 615v, 727v, zeznania świadka M. C. – k. 58, 503v, zeznania świadka M. Ł. (2) – k. 129v)

W wyniku uderzenia została stłuczona szyba na klatce schodowej. Drzwi do klatki schodowej to drzwi jednoskrzydłowe, otwierane na zewnątrz, wykonane z tworzywa sztucznego w kolorze brązowym. Od połowy górnej części drzwi znajdują się dwie dzielone szyby o wymiarach 30x85 cm. Każda szyba znajdująca się od strony klamki w dolnej i środkowej części miała dwa punktowe uszkodzenia, w których były liczne pęknięcia, tzw. „pajęczki”. W żadnym z tych miejsc szyba nie została przebita na wylot.

Koszt naprawy szyby wyniósł łącznie 264,80 zł.

(zeznania świadka A. G. – k. 11, k. 501v.-502 zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 34, protokół oględzin – k. 5-8, protokół oględzin – k. 13 – 14, płyta z nagraniem, materiał fotograficzny – k. 17, rachunek i informacja przedstawiona przez spółdzielnię (...) – k. 384 – 385)

Po zamknięciu drzwi, K. A. uderzał w nie. J. Ł. (1) wrócił do domu i poprosił konkubinę, by zadzwoniła po Policję. Rozmawiał z córką na temat jej relacji z K. A.. Potem udał się do łazienki, by przemyć oczy. Do mieszkania dotarł patrol policji. W tym czasie J. Ł. (1) cały czas przemywał twarz i rozebrał się z wierzchniego ubrania.

Funkcjonariusze Policji poinformowali J. Ł. (1), by w razie powrotu oskarżonego zadzwonił, natomiast sami rozpoczęli poszukiwanie.

(zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 34, 616v, zeznania świadka M. C. – k. 59, 503v, 726v, zeznania świadka K. B. – k. 896v, zeznania świadka E. K. – k. 897, notatka urzędowa – k. 1)

Podczas oględzin dokonanych w dniu 11 września 2015 roku w okolicach klatki schodowej pokrzywdzonego policjanci zabezpieczyli przedmioty w postaci nakrętki z dozownikiem oraz plastikowe rękawiczki jednorazowe. Pokrzywdzony przekazał również funkcjonariuszom bluzę, która pachniała naftą.

(zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 34, 616v, k. 727, zeznania świadka M. C. – k. 59, 503v, 726v, zeznania świadka J. W. – k. 617v, zeznania świadka P. C. – k. 618, protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k. 21-23-24)

Na bluzie, którą nosił J. Ł. (1), widoczne były plamy koloru pomarańczowego. Powierzchnia części ubrania nosiła chemiczne ślady N,N- dimetylo-dodekanaminy, która jest antyoksydantem (przeciwutleniaczem), znajdującym szerokie zastosowanie między innymi w produktach kosmetycznych.

Ta sama substancja znajdowała się w zabezpieczonym pojemniku plastikowym.

(zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 727v, ekspertyza kryminalistyczna z zakresu badań fizykochemicznych – k. 838 – 840, protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k. 21-23-24)

Twarz J. Ł. (1) miała widoczne ślady obrażeń w okolicy oczodołu lewego, widoczne ślady otarcia naskórka i zaczerwienienie. Duży palec lewej stopy był zaczerwieniony z widocznymi śladami krwi.

Stwierdzono u niego następujące obrażenia: stłuczenie klatki piersiowej po stronie lewej, stłuczenie okolicy oczodołu lewego, ranę palucha stopy lewej. Oceniając charakter tych obrażeń biegły wskazał, że stanowią naruszenie czynności narządu ciała, trwające nie dłużej niż 7 dni.

W wyniku uderzenia pięścią w twarz w dniu 4 września 2015 roku J. Ł. (1) doznał zasinienia oczodołu lewego, a w wyniku kopnięcia w dniu 10 września 2015 roku w okolice klatki piersiowej doznał zasinienia i bolesności, a każde z tych obrażeń spowodowało naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonego trwające dłużej niż siedem dni. Stłuczenie palca lewej stopy pokrzywdzonego oraz podrażnienie i łzawienie oczu stanowiło naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego.

(protokół oględzin – k. 27-28, płyta – materiał fotograficzny – k. 29, karta informacyjna i skierowanie k. 69-70, opinia sądowno – lekarska – k. 248, ustna opinia biegłego – k. 614, 930v)

Po upływie około trzydziestu – sześćdziesięciu minut od wydarzeń sprzed klatki schodowej J. Ł. (1) i M. C. usłyszeli huk z drugiej strony mieszkania. Odgłos przypominał uderzenie jakiegoś przedmiotu. Po sprawdzeniu wszystkich pokoi zauważyli, że w pokoju z balkonem została stłuczona zewnętrzna szyba. Ponownie zadzwonili po patrol Policji.

(zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 34, 615v, zeznania świadka M. C. – k. 59, 503v, zeznania świadka M. Ł. (2) – k. 129v, notatka urzędowa – k. 1)

Koszt naprawy stłuczonej przez oskarżonego szyby w mieszkaniu J. Ł. (1) wyniósł 450 zł.

(faktury – k. 512 – 513, zeznania J. P. k. 618v.-619)

Po wybiciu szyby w mieszkaniu pokrzywdzonych K. A. poszedł pod sklep, gdzie porozmawiał z D. S., który wracał z O.. Po upływie około godziny został zatrzymany przez policję. Zawartość alkoholu w wydychanym przez K. A. powietrzu o godzinie 20:59 wynosiła 0,51 mg/dm³.

Oskarżony w czasie zatrzymania zachowywał się arogancko i agresywnie, szarpał się, uderzał głową o ścianę

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, zeznania świadka D. S. – k. 727v, zeznania K. B. k. 897, notatka urzędowa – k. 1, protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego – k. 3, świadectwo wzorcowania – 4, protokół zatrzymania – k. 8-9)

Oskarżony K. A. ma 21 lat.

Posiada wykształcenie gimnazjalne, jest bez zawodu, ale zamierza dokończyć kształcenie w kierunku stolarza. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Utrzymuje się z prac dorywczych i pomocy rodziców. Nie jest zarejestrowany w Państwowym Urzędzie Pracy jako bezrobotny. Nie posiada majątku. Jego sytuacja majątkowa jest trudna.

Był leczony psychiatrycznie.

Oskarżony nie zdradza objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. Rozpoznano u niego zaburzenia osobowości mieszane i zespół uzależnienia od alkoholu.

W chwili zarzucanych mu czynów poczytalność oskarżonego była ograniczona w stopniu nieznacznym.

Oskarżony był wcześniej karany.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 28 września 2016 roku w sprawie sygn. akt II K 266/16 za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk oraz art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres 2 lat i orzeczono wobec niego dozór kuratora, naprawienie szkody solidarnie w wysokości 500 zł na rzecz pokrzywdzonej oraz obowiązek wykonywania pracy zarobkowej.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 30 marca 2017 roku w sprawie II K 508/16 za czyn z art. 291 § 1 kk został skazany na karę 1 roku ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Postanowieniem z dnia 28 marca 2018 roku karę ograniczenia wolności zamieniono na zastępczą karę pozbawienia wolności w wymiarze 130 dni.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 394, kwestionariusz wywiadu środowiskowego – k. 348 – 351, Karta K. – k. 938)

Oskarżony przyznał się do zarzutów dotyczących „pobicia w obronie własnej”. Oskarżony opisał dokładnie przebieg zdarzeń z dnia 4 września 2015 roku, przyznając że uderzył J. Ł. (1) w twarz.

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony nie przyznał się do wybicia szyby na klatce schodowej (k. 44). Oskarżony wyjaśniał, że uderzył J. Ł. (1) w twarz i na skutek uderzenia on przewrócił się na drzwi, wybijając w nich szybę. Nie przyznał się także (k. 44v) do uderzenia J. Ł. (1) butelką. W tym zakresie podniósł, że poszedł do mieszkania J. Ł. (1) z piwem (...) w butelce o pojemności 0,5l, jednak piwo z tej butelki wypił przed blokiem, a butelkę wyrzucił „gdzieś w łąki”.

W późniejszej fazie postępowania, jeszcze w trakcie przesłuchania przez Prokuratora (k. 252v), oskarżony przyznał się również do zniszczenia szyby na szkodę spółdzielni. Wskazywał wtedy, że po oddaniu przez J. Ł. (1) strzałów, uciekł spod bloku, ale zdenerwował się i wrócił pod blok z kamieniem. Rzucił nim o drzwi i wskutek tego stłukła się szyba.

W trakcie postępowania sądowego (k. 500) K. A. wskazywał, że rzucił kamykiem przypadkiem, a nie celowo rzucając wycieraczką. Miało mieć to miejsce w końcowej fazie zdarzenia, kiedy J. Ł. (1) odchodził do domu. Oskarżony podniósł, że wziął metalową wycieraczkę, by go postraszyć, a potem odłożył ją na miejsce i zamiast tego rzucił kamykiem.

W postępowaniu przygotowawczym (k. 44) nie przyznał się do wybicia szyby w mieszkaniu J. Ł. (1), wskazując, że w tym czasie był pod sklepem i rozmawiał z D. S.. W postępowaniu sądowym wskazał, że wybił tę szybę butelką (k. 500).

Nie przyznał się do zarzutu usiłowania wtargnięcia do mieszkania, gdyż nie chciał tego zrobić. Nie przyznał się również do uderzenia J. Ł. (1) w stopę butelką ani do oblania go cieczą.

Oskarżony podniósł, że „był grzeczny”, dopóki J. Ł. (1) nie wybiegł do niego z pistoletem, wycelował i zaczął strzelać, więc oskarżony bił się w obronie własnej. Przyznał (k. 500), że zaczął bić J. Ł. (1). Zadawał uderzenia z pięści i na pewno go „trochę skopał”. Nie wykluczył, że kopnął J. Ł. (1) w klatkę piersiową.

Wyjaśniając oskarżony opisał relacje łączące go z M. Ł. (1). Podał, że była jego przyjaciółką, że chciał ją wyciągnąć „z tego bagna” precyzując, że chodziło o jej złe prowadzenie się. Wskazał również na otrzymanie od J. Ł. (1) pieniędzy w zamian za obciążające zeznania osoby oskarżonej w innym postępowaniu.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 44, 62, 146, 206-207, 228, 241, 252 – 253, 500-501v)

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne w znacznej części.

Za wiarygodne należy bowiem uznać te wyjaśnienia, w których oskarżony przyznaje się do naruszenia czynności narządu ciała J. Ł. (1) poprzez uderzenia go pięścią czy kopnięcia. Wyjaśnienia te znajdują odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym, tj. w szczególności w zeznaniach świadków J. Ł. (1) i M. C., jak również w opinii biegłego lekarza sądowego oraz biegłego z zakresu badań fizykochemicznych.

W ocenie Sądu, na przymiot wiarygodności zasługują również wyjaśnienia oskarżonego w zakresie dotyczącym braku zamiaru wtargnięcia do mieszkania pokrzywdzonego. Wyjaśnienia w tym zakresie są spójne z zeznaniami świadka J. Ł. (1), który bardzo szczegółowo przedstawił przebieg wydarzeń z dnia 10 września 2015 roku. Zwrócić należy uwagę na fakt, że oskarżony pytał o M. Ł., a następnie zwrócił się do jej ojca słowami „jak jesteś taki bohater, to wyjdź tutaj do mnie”. Ta wymiana zdań potwierdza, że zamiarem K. A. nie było wejście do mieszkania J. Ł. (1), a całe zdarzenie rozegrało się na klatce schodowej i przed blokiem.

Odnosnie zbita dwóch szyb, tj. szyby w drzwiach prowadzących do klatki schodowej i szyby znajdującej się w mieszkaniu J. Ł. (1), wskazać należy, że na przymiot wiarygodności zasługują wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznaje się on do popełnienia tych czynów. Jak sam wyjaśnił na rozprawie (k. 500), w poprzednich wyjaśnieniach zaprzeczał, jednakże przyznał się do wybitcia szyby, gdyż „po co miał zaprzeczać, jak i tak by wyszło”.

W ocenie Sądu, niewątpliwie za całkowicie wiarygodne należy uznać, że oskarżony wybił szybę w mieszkaniu pokrzywdzonych butelką po piwie. Odnosnie szyby w drzwiach prowadzących do klatki schodowej, wskazać należy natomiast, że oskarżony zmieniał przedstawioną przez siebie wersję wydarzeń. W tym zakresie zauważyć należy wyraźną tendencję w wyjaśnieniach oskarżonego, sprowadzającą się do początkowej całkowitej negacji swojego udziału w wybitciu szyby (w pierwszych wyjaśnieniach oskarżony wskazywał, że to J. Ł. (1) przewrócił się na szybę), a następnie do umniejszenia jego wagi (tj. wskazywanie, że uderzył w szybę kamykiem, a nie wycieraczką). Oskarżony przyznał przy tym, że podniósł wycieraczkę, by nastraszyć J. Ł. (1).

Odnosnie przedmiotowego czynu oskarżonego, Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. Ł. (1) i M. C., którzy od początku postępowania w sposób spójny i konsekwentny wskazywali, że K. A. podniósł metalową wycieraczkę, próbując rzucić nią w stronę J. Ł. (1), jednakże wobec zamknięcia drzwi, uderzyła ona w szybę.

Za niewiarygodne należy również uznać wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w którym nie przyznał się on do uderzenia J. Ł. (1) butelką. Wersja oskarżonego w tym zakresie pozostaje w sprzeczności z przekonującymi, konsekwentnymi i kategorycznymi zeznaniami pokrzywdzonego, dodatkowo wspartymi okolicznościami wynikającymi z protokołu oględzin stopy i opinią biegłego lekarza.

W ocenie Sądu, niewiarygodne są także wyjaśnienia oskarżonego, negujące oblanie pokrzywdzonego cieczą, powodujące u pokrzywdzonego podrażnienie i łzawienie oczu. Wskazać należy, że zarówno na bluzie pokrzywdzonego, jak i w pojemniku znalezionym na miejscu zdarzenia znajdowała się substancja o nazwie N,N- dimetylo- dodekanaminy, która jest antyoksydantem (przeciwutleniaczem), znajdującym szerokie zastosowanie między innymi w produktach kosmetycznych. J. Ł. (1) od początku postępowania w sposób konsekwentny, niezmienny i kategoryczny wskazywał, że został czymś oblany, opisywał działanie substancji oraz jej specyficzny, naftowy zapach. Okoliczność

ta znajduje potwierdzenie w protokole oględzin, w którym odnotowano charakterystyczny zapach bluzy (k.23). Interwenujący policjanci nie pamiętali kwestii związanych z oblaniem cieczą. Jednak nie można przeoczyć, iż fakt ten został odnotowany w policyjnej notatce urzędowej (k.1). Sporządzona przez funkcjonariusza Policji informacja o zdarzeniu pomimo, iż została nazwana „notatką urzędową” pozwoliła na ustalenie czasu i miejsca interwencji.

J. Ł. (1) relacjonując zdarzenie zwrócił również uwagę na towarzyszące atakowi odgłosy, tj. szelest rękawiczek i brzęk upadającej puszkii. Również M. C. w swoich zeznaniach powtarzała, że J. Ł. (1) po powrocie do mieszkania przecierał oczy. Powyższe dowody jednoznacznie przesądzają, że K. A. oblał J. Ł. (1) cieczą, która spowodowała podrażnienie i łzawienie oczu. Przeprowadzona w toku postępowania sądowego opinia z zakresu badań fizykochemicznych pozwoliła na ustalenie rodzaju cieczy.

Odnosnie zeznań świadków J. Ł. (1) i M. C., wskazać należy, że Sąd dał im wiarę. Niewątpliwie pomiędzy stronami istniał konflikt, mający swoje podłoże w relacji łączącej oskarżonego z M. Ł. (1), jednakże nie wpłynął on na ocenę wiarygodności zeznań świadków. Pokrzywdzeni, a w szczególności J. Ł. na rozprawie nie ukrywali silnych emocji. J. Ł. (1) w zeznaniach odnosił się do innego postępowania w zakresie czynów przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, w którym w charakterze pokrzywdzonej występowała jego córka. Nie próbował umniejszyć swojej winy w całym zajściu. Przyznał, że doszło do nerwowej wymiany zdań, a pokrzywdzony użył hukowego pistoletu, by nastraszyć K. A.. Co istotne, również M. C. wskazywała, że w dniu 4 września 2015 roku K. A. mógł opacznie zinterpretować wydarzenia i z uwagi na fakt, że nie widział dobrze J. Ł. (1), założył, że szarpie on swoją córkę. Świadkowie przez cały czas trwania postępowania składali konsekwentne i spójne zeznania, a drobne różnice pomiędzy nimi znajdują swoje uzasadnienie zarówno w upływie czasu, jak i w okoliczności, że nie we wszystkich wydarzeniach czy rozmowach uczestniczyli wspólnie. W zeznaniach tych zostały także ujawnione ogromne emocje związane z osobą córki pokrzywdzonych. Jak podniesiono wyżej, pokrzywdzeni w swych zeznaniach krytycznie oceniali relacje łączące oskarżonego z ich małoletnią córką.

Również zeznania M. Ł. (2), w zakresie, który dotyczy wydarzeń z dnia 4 i 10 września 2015 roku należy uznać za wiarygodne. Opowiedziała ona o swoim zachowaniu i odczuciach, w sposób obiektywny przedstawiając działania zarówno J. Ł. (1), jak i K. A..

Sąd uznał za całkowicie wiarygodne zeznania świadków – funkcjonariuszy Policji J. W., P. C., K. B. i E. K.. Opisali oni w sposób spójny i konsekwentny przebieg interwencji z dnia 10 września 2015 roku oraz czynności podjętych w toku postępowania przygotowawczego. Nie sposób doszukać się w zeznaniach świadków złośliwości czy negatywnego nastawienia w stosunku do oskarżonego, nie mieli oni żadnego powodu, by składać fałszywe zeznania, zwłaszcza, że strony są dla nich osobami obcymi. Świadkowie ci po prostu zrelacjonowali to, co zaobserwowali. Opisali podjęte czynności służbowe.

Nie budzą zastrzeżeń zeznania J. P.. Świadek opisał okoliczności dotyczące wykonanej usługi wymiany okien. Zeznania te wraz z przedstawionymi fakturami pozwoliły na ustalenie wartości szkody i pośrednio potwierdziły wersję przedstawioną przez pokrzywdzonych.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania D. S., który potwierdził jedynie fakt spotkania i krótkiej rozmowy z oskarżonym. D. S. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzeń objętych niniejszym postępowaniem.

Odnosnie zeznań świadków J. M. (2) i A. S. zauważyć należy, że były one nieistotne dla wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy. Zeznania te związane były z innym postępowaniem. Świadkowie ci potwierdzili jedynie okoliczności przedstawione im przez oskarżonego w zakresie relacji panujących w rodzinie pokrzywdzonego oraz opisany przez niego fakt przekazania mu pieniędzy przez pokrzywdzonego.

Podobnie niewiele w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia wniosły odczytane zeznania M. R. dotyczące okoliczności zatrzymania w nocy z 27 na 28 września 2015 roku na Dworcu Głównym w G. oskarżonego i małoletniej M. Ł. (2). Oskarżony zresztą nie kwestionował samej wizyty w G.. Wyjaśnił, że przyjechał do G. na prośbę M. Ł. (2) (k. 146) mając świadomość prokuratorskiego zakazu kontaktowania się z nią. Wyjaśnił jednak, że „nie zbliżam się samemu do

M., przyjeżdżam do niej tylko na jej prośby, gdy pokłóci się z ojcem(...)” (k. 146). Okoliczności te – choć nie dotyczące bezpośrednio zdarzeń objętych aktem oskarżenia - pośrednio potwierdzają wersję podnoszoną przez oskarżonego w zakresie jego relacji z M. Ł. (1), a opartych na sympatii.

Analogicznie należy również odnieść się do znaczącej części dowodów i wniosków przedstawionych przez oskarżyciela posiłkowego J. Ł. (1), w tym w szczególności do szeregu wydruków konwersacji. Przypomnieć należy, że przedmiotem niniejszego postępowania były zdarzenia z 4 i 10 września 2015 roku i Sąd, ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, oparł się na dowodach, które związane były jedynie z tymi zdarzeniami. Pominąć trzeba natomiast okoliczności, które mogą stać się przedmiotem odrębnego postępowania, niezależnie od tego, czy dotyczyć ma to odpowiedzialności K. A., J. Ł. (1) czy innych osób.

Nie było podstaw, aby kwestionować wydane przez biegłych opinie w niniejszej sprawie. Były one pełne, jasne, rzetelne i uzasadnione w sposób przejrzysty. Wnioski opinii nie były przez strony kwestionowane.

Biegły lekarz G. S. podczas dwukrotnego przesłuchania na rozprawie – wobec lakoniczności opinii pisemnej - sprecyzował charakter obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego.

Sąd nie znalazł również podstaw, żeby zakwestionować wiarygodność dokumentów, tj. w szczególności Karty Karnej, faktur, kwestionariusza wywiadu środowiskowego, protokołów oględzin czy protokołu badania urządzeniem kontrolno - pomiarowym. Ich autentyczność i rzetelność nie była w toku postępowania kwestionowana przez strony. Zostały one sporządzone przez uprawnione organy w zakresie ich kompetencji i w przewidzianej przepisami prawa formie.

Reasumując, wskazać należy, że Sąd dał wiarę tym wyjaśnieniom oskarżonego, które korespondują z pozostałym, zebrany w sprawie materiałem dowodowym i potwierdzają jego sprawstwo, co do spowodowania u J. Ł. (1) naruszenia czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, naruszenia nietykalności cielesnej oraz uszkodzenia szyb.

Za nieudowodnione uznać należy natomiast usiłowanie przez oskarżonego wtargnięcia do mieszkania pokrzywdzonego.

Sąd zważył, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd dokonał zmiany opisu czynów i kwalifikacji prawnej, zarzuconych oskarżonemu w punktach I i III aktu oskarżenia i przyjął, iż wyczerpują one dyspozycję art. 157 § 2 kk, a oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk.

Zgodnie z art. 157 § 2 kk, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Artykuł 157 § 2 kk określa tzw. lekki uszczerbek na zdrowiu, w którego zakres wchodzi naruszenie czynności narządu lub rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż 7 dni. Lekki uszczerbek na zdrowiu z art. 157 § 2 kk jest przestępstwem umyślnym, w którym może wystąpić zamiar bezpośredni oraz ewentualny.

Wskazane powyżej przestępstwo odróżnić należy od przestępstwa naruszenia nietykalności cielesnej z art. 217 kk. Naruszenie nietykalności cielesnej musi mieć wymiar fizyczny, przy czym nie musi łączyć się z zadaniem bólu czy też powstaniem śladów na ciele. Nie jest tu bowiem o tyle istotne narażenie zdrowia pokrzywdzonego, ile naruszenie jego godności. W pojęciu naruszenia nietykalności cielesnej mieszczą się jednak przemijające dolegliwości bólowe oraz niewielkie następstwa fizyczne, np. otarcia, siniaki, zadrapania czy inne tego typu drobne urazy. Jeśli zatem działanie sprawcy nie jest skierowane wyłącznie przeciw godności i przekracza powyżej scharakteryzowane naruszenie nietykalności cielesnej, należy wówczas rozważyć kumulatywną kwalifikację prawną z przepisami penalizującymi przestępstwa przeciwko zdrowiu, w szczególności w zakresie lekkiego, średniego i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

(art. 156, 157 k.k.) (zob. I. Zwoliński, Komentarz do art. 217 kk, w: V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, 2016, Lex).

Nie ulega wątpliwości, że w dniu 4 września 2015 roku, K. A., uderzając J. Ł. (1) pięścią w twarz spowodował u niego obrażenia ciała w postaci zasinienia i bolesności, a następnie w dniu 10 września 2015 roku kopnął J. Ł. (1) w okolicę klatki piersiowej z lewej strony, powodując u niego zasinienia i bolesności. Tym samym przekroczył scharakteryzowane powyżej znamiona naruszenia nietykalności cielesnej, polegające głównie na naruszeniu godności.

Zauważyć należy, że przepis art. 157 kk chroni zdrowie człowieka przed jego naruszeniem, które nie stanowi ciężkiego uszczerbku, ale inne, znacznie łagodniejsze naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia człowieka, który jest mierzony czasem trwania dysfunkcji ludzkiego organizmu i okreśłany jako średni uszczerbek (§ 1) lub lekki uszczerbek (§ 2). Obrażenia, doznane przez J. Ł. (1), jak zauważono powyżej, stanowiły nie tylko atak na jego godność, ale przede wszystkim zdrowie i spowodowały dysfunkcję narządu ciała na okres poniżej 7 dni. W ocenie Sądu, uzasadnione było zatem dokonanie zmiany kwalifikacji przypisanych oskarżonemu czynów na przestępstwa z art. 157 § 2 kk.

Odnosząc się do czynów, zarzuconych oskarżonemu w punkcie II i IV aktu oskarżenia, wskazać należy, że Sąd w tym zakresie również uzupełnił ich opis. Na podstawie opinii biegłego z zakresu badań fizykochemicznych możliwe było ustalenie, że ciecz, którą obłany został pokrzywdzony, zawierała antyoksydant N,N-dimetylo-dodekanaminę, co znalazło swoje odzwierciedlenie w wydanym wyroku.

Zgodnie z art. 217 § 1 kk, kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Oskarżony w dniu 10 września 2015 roku naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że rzucił butelką w jego lewą stopę, powodując obrażenia ciała w postaci stłuczenia palca lewej stopy. W tym samym dniu oskarżony dopuścił się również naruszenia nietykalności cielesnej J. Ł. (1) oblewając go cieczą, zawierającą antyoksydant N,N-dimetylo-dodekanaminę, co spowodowało obrażenia ciała w postaci podrażnienia i łzawienia oczu.

Czyny polegające na naruszeniu nietykalności cielesnej w istocie bowiem nie odpowiadają potocznemu pojęciu uszkodzenia ciała, rozumianego zwykle jako fizyczne oddziaływanie na organizm ludzki. Nie powodują znaczących zmian anatomicznych lub fizjologicznych, a materializują głównie zamiar sprawcy w postaci poniżenia godności ludzkiej, choć przez fizyczne oddziaływanie na ciało człowieka. W tym kontekście Sąd Najwyższy przyjął, że przepis chroni nietykalność osobistą przed agresywnymi działaniami mającymi postać czynnej zniewagi (zob. wyrok SN z dnia 28 grudnia 1979 r., V KRN 277/79, OSNPG 1980, nr 7, poz. 93). Przepis ten niejako dopełnia inne normy chroniące człowieka, zawarte w rozdziale XIX k.k., przesądzając o kompleksowej ochronie przed wszelkimi zamachami na jego ciało (zob. I. Zwoliński, Komentarz do art. 217 kk, w: V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, 2016, Lex).

Zdaniem Sądu, przypisane oskarżonemu w punkcie drugim wyroku czyny wypełniały dyspozycję art. 217 § 1 kk. Zachowanie K. A. nakierowane było przede wszystkim na poniżenie godności J. Ł. (1). Rzucenie w jego stronę butelką było odpowiedzią na słowa wypowiedziane przez pokrzywdzonego. Zarówno w tej sytuacji, jak i przy obłaniu J. Ł. (1) cieczą, zamiarem oskarżonego nie było dokonanie fizycznej napaści i naruszenie narządów ciała. Zauważyć należy raz jeszcze, że naruszenie nietykalności fizycznej musi mieć wymiar fizyczny i w pojęciu tym mieszczą się przemijające dolegliwości bólowe oraz niewielkie następstwa fizyczne, typu otarcia, zadrapania czy siniaki. Niewątpliwie doznane przez J. Ł. (1) stłuczenie palca lewej stopy oraz podrażnienie i łzawienie oczu mieści się w kategorii takich dolegliwości.

Wskazać należy również, że oskarżony popełnił przypisane mu w punkcie pierwszym wyroku czyny w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk.

Zauważyć trzeba, że oskarżony niewątpliwie dwukrotnie spowodował u J. Ł. (1) obrażenia ciała, naruszając czynności narządu ciała pokrzywdzonego trwające nie dłużej niż siedem dni. W obu przypadkach użył siły fizycznej. Niewątpliwie jest również, że okres kilku dni pomiędzy 4 a 10 września 2015 roku uznać należy za „krótki odstęp czasu”. Oba

przestępstwa zostały popełnione zanim zapadł pierwszy, chociażby nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z nich.

Analogiczne uwagi należy poczynić w stosunku do dwóch czynów, przypisanych oskarżonemu w punkcie drugim wyroku. Krótki odstęp czasu jest oczywisty wobec faktu, iż oba czyny miały miejsce w odstępie zaledwie kilku minut. Sposób popełnienia czynów przez oskarżonego należy uznać za podobny, gdyż w obu przypadkach użył określonego przedmiotu (butelki, puszki z kosmetykiem) celem naruszenia nietykalności pokrzywdzonego.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne w zakresie wartości szkody, Sąd zmienił również opis i kwalifikację prawną czynów, zarzuconych oskarżonemu w punkcie V i VII aktu oskarżenia.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 124 § 1 kw, kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Niewątpliwie K. A., rzucając metalową wycieraczką do butów w drzwi wejściowe do klatki schodowej spowodował ich uszkodzenie w postaci wybicia szyby oraz porysowania powłoki lakierniczej o łącznej wartości szkody 264,80 zł. Sąd uznał również K. A. za winnego tego, że w tym samym dniu 10 września 2015 roku, rzucając szklaną butelką po piwie w okno lokalu mieszkalnego, należącego do J. Ł. (1) spowodował uszkodzenie w postaci wybicia szyby o wartości około 450 zł na szkodę J. Ł. (1) i M. C..

Stosownie do § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r., od dnia 1 stycznia 2015 r. ustala się minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości 1750 zł. Zgodnie z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 września 2017 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2018 r., od dnia 1 stycznia 2018 r. ustala się minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości 2100 zł.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że stosownie do brzmienia przepisu art. 124 § 1 kw, czyn o znamionach w nim określonych stanowi wykroczenie jedynie wówczas, gdy wysokość wyrządzonej szkody nie przekracza kwoty 1/4 minimalnego wynagrodzenia za pracę. Uwzględnienie tej okoliczności dla oceny, czy zachowanie sprawcy wyczerpało znamiona wykroczenia unormowanego w art. 124 § 1 kw, jest konieczne zarówno w czasie czynu, jak również w czasie orzekania. Z tego punktu widzenia zachowanie sprawcy polegające na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu lub uczynieniu niezdatną do użytku może zarówno w czasie czynu, jak również w czasie orzekania być ocenione jako wykroczenie unormowane w art. 124 § 1 kw.

Uwzględnienie przytoczonych przepisów może jednak spowodować również zmianę oceny prawnej zachowania sprawcy i taka sytuacja ma miejsce właśnie w niniejszej sprawie. Uwzględniając na podstawie art. 2 § 1 kw zmianę przytoczonych aktów prawnych w zakresie określenia wysokości minimalnego wynagrodzenia, zachowanie sprawcy polegające na uszkodzeniu szyby o wartości 450 zł należy ocenić jako wykroczenie unormowane w art. 124 § 1 kw (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2014 r., III KK 256/14, L.). W zakresie uszkodzenia drzwi wejściowych do klatki schodowej, zauważyć trzeba, że wysokość wyrządzonej szkody zarówno w chwili popełnienia czynu, jak i w chwili orzekania, przesądzała o kwalifikacji danego czynu jako wykroczenia.

Sąd uniewinnił oskarżonego K. A. od czynu zarzuconego mu w punkcie VI aktu oskarżenia, uznając, że na podstawie ustaleń faktycznych niniejszej sprawy nie można przyjąć, aby zachowanie oskarżonego stanowiło usiłowanie wtargnięcia do lokalu mieszkalnego J. Ł. (1), a więc czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 193 kk.

Stosownie do przepisu art. 193 kk, kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Natomiast zgodnie z art. 13 § 1 kk, odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.

Zgodnie ze znaczeniem słownikowym, „wdzierać się” oznacza tyle, co: przemocą, wbrew czyjejś woli opanować, zdobyć coś; siłą, przemocą wejść do środka czegoś; wcisnąć się dokądś przemocą, przedostawać się mimo przeszkód (H. Zgólkowa, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. XLV, Poznań 2004, s. 289; E. Sobol (red.), *Nowy słownik*, s. 114). W doktrynie i orzecznictwie panuje zgodność poglądów co do tego, że omawianą czynność sprawczą należy rozumieć jako przedostanie się do mieszkania lub innego miejsca chronionego, wbrew woli dysponenta (Marek, *Kodeks karny*, 2010, s. 443; R.A. Stefański, *Prawnokarna ochrona miru domowego*, w: M. Mozgawa (red.), *Prawnokarne aspekty*, s. 172; J. Wojciechowska, w: J. Wojciechowska, B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej*. Komentarz, Warszawa 2001, s. 66; M. Mozgawa, w: Mozgawa, *Kodeks karny*, 2006, s. 368; tak też np. w wyr. SA w Katowicach z 26.4.2007 r., II AKa 37/07, KZS 2007, Nr 11, poz. 69; post. SN z 14.8.2001 r., V KKN 338/98, niepubl.; wyr. SN z 17.3.1936 r., III K 2218/35, OSN(K) 1936, Nr 10, poz. 370). Zachowanie to może polegać na zastosowaniu siły fizycznej (np. odepchnięcie osoby uprawnionej), groźby, czy podstępu (np. podanie się za osobę uprawnioną do wejścia do danego pomieszczenia). Nie jest przy tym konieczne, aby sprawca wszedł do danego pomieszczenia całym ciałem. Wystarczy wsunięcie kończyny, czy głowy (Peiper, *Komentarz KK*, 1936, s. 514; O. Górniok, w: Górniok, *Kodeks karny*, t. II, 2005, s. 195). Obecność pokrzywdzonego w chwili popełnienia przestępstwa przez działanie nie jest konieczna. Wdarcie się do miejsca wskazanego w art. 193 kk może nastąpić także pod jego nieobecność (zob. S. Glaser, A. Mogilnicki, *Kodeks karny*, s. 826).

W zakresie usiłowania, zauważyć należy natomiast, że jego znamionami, wskazanymi w art. 13 § 1 kk, są: zamiar popełnienia czynu zabronionego, zachowanie zmierzające bezpośrednio do jego dokonania oraz brak dokonania. Dwa pierwsze warunki mają charakter pozytywny i wymagają udowodnienia w postępowaniu karnym, trzeci warunek, o charakterze negatywnym, oznacza natomiast, że z usiłowaniem mamy do czynienia tak długo, jak długo nie nastąpiło jeszcze wypełnienie wszystkich znamion typu czynu zabronionego (dokonanie).

K. A. od początku jednoznacznie wskazywał, że jego zamiarem nie było wdarcie się do mieszkania J. Ł. (1), czemu Sąd dał całkowicie wiarę. W ocenie Sądu jest bowiem oczywiste, że jego zamiarem było skontaktowanie się z M. Ł. (1) i uzyskanie informacji na jej temat. Brak zamiaru oskarżonego można wywnioskować również z wymiany zdań, jaka miała miejsce pomiędzy nim a J. Ł. (1). Oskarżony sugerował w niej, by pokrzywdzony wyszedł z mieszkania. Nie sposób jest przyjąć, by K. A., znajdując się zaledwie przed drzwiami prowadzącymi do klatki schodowej (wspólnego elementu dla wszystkich mieszkańców bloku) podejmował już zachowania zmierzające do wtargnięcia do mieszkania J. Ł. (1), nawet biorąc pod uwagę fakt, że samo otwarcie tych drzwi możliwe jest jedynie przez wpisanie kodu do domofonu. Oskarżony nie podjął żadnych działań, które miałyby świadczyć o planowanym wtargnięciu do mieszkania J. Ł. (1). Warto zwrócić też uwagę na fakt, że mająca pomiędzy nimi sprzeczka przeniosła się poza obręb klatki schodowej, a nie była kontynuowana bezpośrednio pod drzwiami mieszkania J. Ł. (1). Sprzeczka nie rozciągnęła się nawet na teren klatki schodowej. K. A. przez cały czas trwania zdarzenia nie był zainteresowany wtargnięciem do mieszkania pokrzywdzonego. Jego agresywne zachowania skierowane były do pokrzywdzonego, ale nie w celu naruszenia jego miru domowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzutu usiłowania wtargnięcia do mieszkania J. Ł. (1).

Czyny oskarżonego opisane w punktach pierwszym i drugim wyroku charakteryzowały się dość znacznym stopniem społecznej szkodliwości z punktu widzenia art. 115 § 2 kk. Oskarżony naruszył szereg istotnych dóbr, takich jak godność i zdrowie. Na potępienie zasługuje przede wszystkim fakt, że oskarżony był pod wpływem alkoholu, jak również użycie niebezpiecznych przedmiotów, takich jak butelka po piwie, zastosowanie przeciwko J. Ł. (1) chemicznej substancji. Obrażenia doznane przez pokrzywdzonego nie były jednak znaczne. Zwrócić należy natomiast uwagę na motywację oskarżonego, który w swoich działaniach kierował się głównie troską o M. Ł.. W dniu 4 września 2015 roku oskarżony chciał stanąć w jej obronie, będąc przekonany, że ze strony J. Ł. (1) może grozić jej niebezpieczeństwo. Natomiast w dniu 10 września 2015 roku chciał uzyskać informację na temat M. Ł. (2) po kilku dniach braku kontaktu z nią. Pewnym wytłumaczeniem zachowania oskarżonego będą także stwierdzone przez biegłych psychiatrów i psychologa mankamenty osobowościowe, jednakże nie sposób tu pominąć faktu, iż zaburzenia te nie ograniczały

jego poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 kk. Co za tym idzie – fakt, iż dopuścił się przypisanych mu zachowań - wskazuje na złamanie podstawowych zasad chroniących zdrowie i nietykalność cielesną człowieka.

Nie zaistniały żadne okoliczności wyłączające lub ograniczające winę oskarżonego. Nie działał on w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Na wskazane ustalenie nie miały wpływu stwierdzone u oskarżonego nieznaczne ograniczenie poczytalności w chwili popełnienia czynu ani zaburzenia osobowości mieszane i zespół uzależnienia od alkoholu.

Stwierdzone przez biegłych mankamenty w pewnym zakresie niewątpliwie wpływają na korzyść oskarżonego i umniejszają nieco stopień jego winy. Jak wyżej wspomniano jest to właściwie jedyna okoliczność, która w pewnym (niewielkim) stopniu tłumaczy zachowania oskarżonego i działa na jego korzyść. Oskarżony mógł postąpić z poszanowaniem przepisów prawa, czego jednak nie zrobił.

W świetle powyższych ustaleń i rozważań nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się czynów bezprawnych, karalnych, zawinionych, cechujących się znacznym stopniem społecznej szkodliwości i zgodnie z treścią art. 1 kk oraz art. 1 § 1 kw podlega odpowiedzialności karnej za czyny z art. 157 § 2 kk, art. 217 § 1 kk oraz wykroczenia z art. 124 § 1 kw.

Przy wymiarze kary orzeczonej za przypisane oskarżonemu czyny, Sąd miał na uwadze przede wszystkim znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów. Zwrócić należy uwagę przede wszystkim na wspomniane już wcześniej agresywne zachowanie oskarżonego oraz użyte przez niego środki. Za okoliczność obciążającą oskarżonego należy uznać również jego dwukrotną karalność, nawet jeśli miało to miejsce już po popełnieniu przez niego przestępstwa, będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Świadczy to bowiem o tym, że czyn oskarżonego nie był czymś wyjątkowym i przypadkowym w jego życiu. Oskarżony – pomimo, że jest młodym mężczyzną - doskonale wiedział, jakie są konsekwencje podejmowania działań niezgodnych z prawem. Świadczy to o braku poszanowania przez oskarżonego norm prawnych. W kontekście okoliczności łagodzących można przywołać jedynie wzmiankowaną powyżej motywację oskarżonego.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał za zasadne orzeczenie wobec oskarżonego odpowiednio kary 6 (sześciu) miesięcy oraz 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk orzeczone wobec oskarżonego w punktach pierwszym i drugim wyroku kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył oskarżonemu karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu tylko kara pozbawienia wolności jest w stanie spełnić w stosunku do oskarżonego cel wychowawczy, uświadamiając mu naganność jego zachowania i nieopłacalność naruszania norm prawnych. Nadto orzeczona kara zrealizuje potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, należycie spełni cele prewencji indywidualnej, jak i ogólnej oraz dostatecznie uświadomi oskarżonemu, że popełnianie przestępstw się nie opłaca.

Sąd doszedł do przekonania, że istnieją podstawy do zawieszenia wykonania wobec oskarżonego orzeczonej kary pozbawienia wolności. Oskarżony w chwili popełnienia czynu nie był skazany na karę pozbawienia wolności, a w ocenie Sądu, istnieje wobec oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna, że do przestępstwa nie powróci.

Zgodnie z treścią art. 69 § 1 kk podstawową przesłanką stosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary jest przekonanie Sądu, że takie orzeczenie kary jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 69 § 2 kk zawieszając wykonanie kary, Sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Oskarżony K. A. przyznał się do popełnienia znacznej części zarzucanych mu czynów. Uzasadnił również swoje postępowanie. Oskarżony podejmuje dorywczo prace i zamierza kontynuować kształcenie w zawodzie stolarza. Zwrócić należy również uwagę na fakt, że leczy się psychiatrycznie.

Zdaniem Sądu, powyższe okoliczności wskazują, że mimo zawieszenia orzeczonej kary, przyniesie ona oczekiwane rezultaty, a oskarżony nie popełni kolejnego przestępstwa. Trzyletni okres próby pozwoli Sądowi

na kontrolę zachowania oskarżonego i podjęcie ewentualnych działań, zmierzających do wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary. W ocenie Sądu, zostaną w ten sposób spełnione cele kary, zwłaszcza w zakresie indywidualnoprzewencyjnym.

Zgodnie z przepisem art. 73 § 2 kk, dozór jest obowiązkowy wobec młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego. Stosownie natomiast do art. 115 § 10 kk, młodocianym jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat i w czasie orzekania w pierwszej instancji 24 lat. K. A. w chwili popełnienia czynu miał 18 lat, natomiast w chwili wydania orzeczenia 21. Przestępstwa z art. 157 § 2 kk i art. 217 § 1 kk są niewątpliwie przestępstwami umyślnymi. Stosownie zatem do treści przepisu art. 73 § 2 kk, Sąd oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego.

Mając na uwadze stwierdzony u oskarżonego zespół uzależnienia od alkoholu, Sąd postanowił na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązać go do powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Ponadto na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązał oskarżonego do przeproszenia na piśmie pokrzywdzonego J. Ł. (1) w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia niniejszego wyroku.

Wymierzając łącznie karę za popełnione przez oskarżonego wykroczenia, Sąd miał na uwadze znaczną wartość wyrządzonej krzywdy, agresywny sposób działania, w tym przede wszystkim rozmiar niebezpieczeństwa, jaki sprowadził oskarżony, używając takich przedmiotów jak metalowa wycieraczka czy szklana butelka. Zauważyć trzeba także, że oskarżony pozostawał pod wpływem alkoholu. Za okoliczność łagodzącą można natomiast uznać pobudki oskarżonego i działanie pod wpływem silnego wzburzenia wywołanego, w jego mniemaniu, krzywdzącym zachowaniem J. Ł. (1) w stosunku do jego córki. K. A. wyraził także chęć naprawiania szkody.

Sąd wymierzył zatem na podstawie art. 124 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw i art. 20 § 1 kw łącznie karę jednego miesiąca ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin.

W ocenie sądu, resocjalizacyjny charakter pracy wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. Orzeczona kara będzie stanowiła realną dolegliwość związaną z obowiązkiem wykonywania pracy oraz spełni cele wychowawcze.

Mając na uwadze wyrządzone przez oskarżonego szkody, Sąd na podstawie art. 124 § 4 kw orzekł wobec niego obowiązek zapłaty ich równowartości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych J. Ł. (1) i M. C. kwoty 450 zł oraz na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Ł. kwoty 264,80 zł.

W niniejszej sprawie oskarżonemu wyznaczono obrońcę z urzędu w osobie adwokata J. M. (1). Koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu na podstawie stawek określonych w § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U.2016, poz. 1714) wyniosły 1. 653,12 zł. Koszty te nie zostały opłacone przez oskarżonego, wobec czego Sąd zasądził tę kwotę od Skarbu Państwa na rzecz adwokata. Kwota ta zawiera podatek VAT.

Na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 21 pkt 2a ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1973 nr 27 poz. 152) ustalono opłatę w wysokości 210 zł.

Na wydatki w niniejszym postępowaniu złożyły się: koszty obrony z urzędu, koszty postępowania przygotowawczego w wysokości 250 zł, wynagrodzenie dla kuratora zawodowego w wysokości 74,95 zł, wynagrodzenie dla biegłych w kwocie 568,08 zł, wynagrodzenie dla biegłego za wydanie ustnej opinii na rozprawie w wysokości 67,64 zł, wynagrodzenie biegłego w wysokości 771,21 zł, wynagrodzenie dla biegłego za wydanie ustnej opinii na rozprawie w wysokości 64,78 zł, zryczałtowaną należność za doręczenia w wysokości 20 zł oraz zryczałtowaną należność za informację o karalności z K. w kwocie 60 zł.

Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego oraz podejmowane przez niego dorywcze prace, Sąd doszedł do wniosku, że będzie on w stanie uiścić koszty sądowe w wysokości 2. 000 zł, w pozostałym zakresie obciążając kosztami Skarb Państwa.